

# GAZETA LWOWSKA

Biblioteka Jagiell.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczygaj 31 (Tel. 1784)  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 72).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach  
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 236.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Dojrzewający problem.

Lwów, 23. czerwca.

Jak donosi dobrzę poinformowany krakowski „Czas” — sprawa uniwersytetu ruskiego wpłynęła na posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów — i to w formie tak ciężkiego dylematu, że „kto wie, czy pomyślna sanacja skarbu nie była rzeczą łatwiejszą...”. Na czym polega ta trudność? Przecież dla pewnych ugrupowań lwowskiej młodzieży akademickiej, lub dla Związku Obrońców Lwowa sprawa ruskiego uniwersytetu jest czemś zupełnie nieskomplikowanym, prosto niepotrzebnym, sztucznym i nieaktualnym.

Otóż tak nie jest. Nie są prawdziwe, ani poważne argumenta p. Derynga, a słuszne po części obawy Zw. Obrońców Lwowa w razie uwzględnienia ich pociągną za sobą stokroć większe niebezpieczeństwa. Uniwersytet ukraiński w Pradze jest dla naszych interesów państwowych groźniejszy, aniżeli byłby także uniwersytet w kraju. Brakiem studentów i profesorów ruskich niech sobie polska młodzież głowy nie suszy; taki sam „argument” podnosili w swoim czasie centraliści wiedeńscy wobec żądań austriackich Włochów o założenie im uniwersytetu; takie same — wówczas „śmieszne” — dowody padały z trybuny sejmiku pruskiego, gdy szło o zaspokojenie polskich żądań kulturalnych. Nie wskrzeszajmy pamięci tych czasów i systemów.

Jest zresztą faktem, że Rząd ma nóż na gardle, że dyskusja na temat potrzeby czy szkodliwości upada, ustępując miejsca zagadnieniu: gdzie i jak należy zorganizować ruski uniwersytet.

Kwestję przesadza nie tyle konstytucja, o której memoriał Zw. Obrońców Lwowa powiada, że gwarantując równość, nie da się pogodzić z założeniem uniwersytetu dla Rusinów. Teza ta, przynosząca zaszczyt chytrności dra Zagórskiego, zdaje się nie przekona nikogo. Kwestję przesadza ustawa, referowana w jesieni 1922 r. przez osła Głabińskiego, ustawa uchwalona i ogłoszona w sposób prawomocny, a zapewniająca, że w terminie do dwóch lat od chwili ogłoszenia Sejm uchwali stworzenie uniwersytetu ruskiego. Termin upływa w październiku br. Nie sądzimy, aby łamanie ustawowych zobowiązań było chlubnym świadectwem dla przeciwników ruskiej wszechnicy.

Poza ustawą istnieją formalne zobowiązania międzynarodowe Polski. Na ich zasadzie nastąpił akt Rady Ambasadorów z 15. marca

## Zlikwidowanie okr. Komitetu komunistycznego w Warszawie.

DALSZE ARESZTOWANIA W TOKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. czerwca. (X) Wczoraj popołudniu w Zielonce pod Warszawą aresztowany został przez policję polityczną w Warszawie warszawski okręgowy komitet partii komunistycznej w liczbie 27 osób. Szczegóły są następujące: Komuniści warszawscy tropieni przez policję polityczną ukryli się w okolicy podmiejskiej. Otrzymałszy ostatnie instrukcje z Moskwy, dotyczące wyzyskania okresu bezrobocia i przesilenia, postanowili w dniu 21. i 22. bm. odbyć narady okręgowego komitetu. Na miejsce obrad została upatrzona pewna willa w Zielonce. Policja polityczna pod

przewodnictwem husp. Piatkiewicza wpadła na trop całej akcji. Wywiadowcy udali się tym samym pociągiem do Zielonki, w którym jechali komuniści i w stosownej chwili wzięli ich do niewoli, w której obradował komitet otoczony przez policję, dzięki czemu komuniści w liczbie 27 osób, łącznie z materiałem obciążającym dostali się w ręce policji. Wszyscy zostali odtransportowani na dworzec Wileński, skąd przewieziono ich do policji politycznej. Energiczne śledztwo w toku. Policja przeprowadza na miejscu aresztowania w sierach komunistów w związku z aresztowaniem komitetu.

## ZATARG NAUCZYCIELSTWA Z KASAMI CHORYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. czerwca. (X) Jak wiadomo nauczycielstwo zostało przyłączone pod względem pomocy lekarskiej do Kas chorych. Nie wszyscy nauczyciele sąadowcy z narzuconej im pomocy lekarskiej, wobec czego w niektórych kołach towarzystwa nauczycieli szkół wyższych zapadła uchwała z protestami przeciwko tej pomocy lekarskiej w kasach chorych. Zarząd Tow. nauczycieli szkół wyższych polecił wszystkim organizacjom nauczycielskim wysłać uchwał uwiadomających o przymusowym lub dobrowolnym należeniu do kas chorych aby wyrazić z odpowiedzialnymi wnioskami wobec władz szkolnych.

## Z obrad Sejmu.

ATAKI POSŁÓW MNIEJSZOŚCIOWYCH NA RZĄD I PAŃSTWO. — KS. POSEŁ WYRĘBOWSKI O NIEDOMAGANIACH W MIN. SPRAW WEWN. — ODPOWIEDŹ POSŁA RUSINKA NA ZARZUTY STAWIANE MIN. SPRAW WEWN. — POCZĄTEK DYSKUSJI NAD BUDŻETEM MIN. SKARBU. — PRZEMÓWIENIE REFERENTA POSŁA ŁYPACEWICZA. — CIEMNE I JASNE STRONY NASZEJ GOSPODARKI SKARBOWEJ.

Warszawa, 21. czerwca. (Tel. G. L.) Odesłano do komisji skarbowej projekt ustawy o poborze przez Skarb akcji nowej emisji, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem Ministerstwa spraw wewn. Przemawiali w duchu wrogim Rządowi i Państwu posłowie Chaucki, Kronig i Pragier.

Pos. ks. Wyrebowski zgadza się, że w żadnym innym Ministerstwie nie ma takiej bezprogramowości, jak w Ministerstwie spraw wewn. Na kresach Ministerstwo nie robi, aby zaognione stosunki upo-

## OWACYJNE PRZYJECIE PREZYDENTA RZPLTEJ W BRODNICY.

Brodnica, 22. czerwca. (T. G. L.) W przejeździe do Grudziądza zatrzymał się Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Brodnicy, witany serdecznie na stacjach Działdowo i Lidzbark przez ludność miejscową. Do pociągu Prezydenta wsiadł Wojewoda pomorski Wachtowiak, oraz starosta Wybiicki. Brodnica obchodziła uroczystość poświęcenia sztandaru 67 pp. i przybrała na przyjazd Dostojnego Gościa wygląd odświętny. Po przyjeździe na dworcu raportu od gen. Skierskiego i wysłuchaniu powitania, udał się Pan Prezydent wśród szpalerów witającej Go publiczności do miasta, gdzie przy bramie powitał go burmistrz p. Jerzykiewicz. W tym czasie wysłuchał Mszy polowej, odprawionej przez ks. biskupa Galla, poczem odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru pułkowego. Po przemówieniu kapłana wojskowego, pierwszy wbił gwóźdź do drzewca sztandaru ks. biskup Gall, a następnie Prezydent Rzpltej, który oddając sztandar pułk. Michniłkowi, wygłosił podniosłe przemówienie.

Po złożeniu przysięgi przez cały pułk, odbyła się przed Panem Prezydentem defilada, poczem udał się On do zebranych na obiad żołnierzy. Po śniadaniu w Kasynie cicherskim zwiedził stary kościół fary, gdzie biskup Gall zaintonował „Te Deum”. Zwiedził dalej niektóre zabytki pokrzyżackie i udał się na cmentarz wojskowy celem złożenia wieńca na grobie żołnierzy poległych w czasie inwazji bolszewickiej, oraz wzięcia udziału w poświęceniu kamienia węgielnego pod kaplicę cmentarną. Z kolei przemawiał P. Prezydent na bankiecie, wydanym przez komitet miejski i powiatowy.

## NASI OFICEROWIE NIE DOSTANĄ NOWYCH MUNDURÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. czerwca. (X) Jak się dowiadujemy, rozpatrywany projekt i częściowo uchwalony wniosek komisji ubiorczej Min. spraw wojskowych w sprawie wprowadzenia nowych mundurów i pewnych zmian w umundurowaniu, został na pewien czas odłożony. Przypuszczalnie sprawa ta wiąże się z ciężkim położeniem materialnym oficerów.

rzadkować. Najważniejszą przyczyną tego chaosu są częste zmiany na stanowisku Ministra spraw wewnętrznych. W ciągu istnienia naszej niepodległości mieliśmy już 19 Ministrów w tym dziale. Co do policji, to przecież w tem Ministerstwie największa ciągłość w organizowaniu i wyszkoleniu istnieje w korpusie policyjnym. To pierwsza władza w Polsce, która została zunifikowana. Nadużyć nie można bronić, ale trzeba stwierdzić, że ta sama policja rok rocznie ponosi straty w ludziach, którzy giną z ręki przestępców.

ców. Nasz korpus policyjny własnie przez obcych znawców został uznany za doskonały. Żadamy wszyscy od Ministra planowości w załatwianiu trudnych spraw narodowościowych na wschodzie. Chcemy, aby wszystkim narodowościom było dobrze, lecz żądamy od nich lojalności.

Pos. Popiel popiera rezolucję żądającą utworzenia wydziału kontroli z okiem i uchem Ministra.

Pos. Rusinek jako sprawozdawca odpowiada na zarzuty stawiane Ministerstwu. Mowca cytuje okólnik z dnia 19. marca br. do Wojewódów w sprawie bicia przez policję. Okólnik nakazuje natychmiastowe zwolnienie winnych ze służby, przekazywanie sprawy prokuratorom niezależnie od odpowiedzialności służbowej. Najważniejszym jest zarzut co do braku planowości, lecz i w tej dziedzinie pan Minister w przemówieniu swoim zapowiedział zwrot ku lepszemu. Co do zarzutów w sprawie mniejszości narodowych, to przedstawiciele mniejszości zarzuty te uogólniają i pod tym względem zajęli front jednolity. Powołują się oni na to, że sprawa mniejszości narodowych jest to nie tylko sprawa wewnętrzna, lecz międzynarodowa i tem właśnie odróżniają się od innych obywateli polskich.

Głosowanie nad budżetem Ministerstwa spraw wewn. odłożono do wtorku.

Przystąpiono do budżetu Ministerstwa Skarbu. Budżet ten referował pan Lypacewicz. Wszystkie dochody państwa stanowią 1.400 miliardów marek, z tego 1.140 stanowią dochody Ministerstwa Skarbu, tj. 80%. Nie jest to objawem zdrowym, ani pożytecznym, świadczy tylko o niezrównoważeniu naszych działów dochodowych. Omapując aparat skarbowy referent zaznaczył, że główną wadą organizacji aparatu skarbowego jest brak dokładnego nadzoru i kontroli nad organem wykonawczym, brak ścisłego ustalenia odpowiedzialności za wyniki w każdej instancji itd. Stosunek wzajemny administracji skarbowej i społeczeństwa pozostawia wiele do życzenia. Znaczna część winy ponosi społeczeństwo, które przez 5 pokoleń prze-

## Polska współdziałała energicznie w międzynarodowej organizacji pracy!

UROCZYSTY AKT W SEKRETARJACIE LIGI NARODÓW.

Genewa, 22. czerwca, (T. G. L.)  
Dziś odbył się w sekretarjacie Ligi Narodów uroczysty akt wręczenia dokumentów ratyfikacyjnych 13 międzynarodowych konwencji pracy, przyjętych przez Polskę. Minister Skrzyński oświadczył, że Polska w swoim dążeniu do konsolidacji pokojowej i współdziałając z postępowaniem społecznym, pragnie rozwoju międzynarodowej organizacji pracy. Daje też wyraz tym dążeniom, ratyfikując wszystkie niemal międzynarodowe konwencje pracy. Ścisła współpraca Polski z Międzynarodowym Biurem pracy stanie

się niezawodnie przez akt przystąpienia Polski do konwencji jeszcze ściślejsza i stała. Na powyższe oświadczenie Ministra Skrzyńskiego odpowiedział sir Drumond, dziekan Rządu polskiemu za dokonane ratyfikacje, poczem zabrali głos dyr. Thomas, wyrażając w gorących słowach szczególną wdzięczność międzynarodowego Biura pracy dla Rządu polskiego za ratyfikację największej liczby konwencji z pośród wszystkich państw, które przystąpiły dotychczas do międzynarodowej organizacji pracy.

szło przyzwyczailo się uważać nieplacenie podatku za czyn patriotyczny. Pod tym względem nastąpił w ostatnich czasach obrzymy przewrót. Pożądanem jest jednak, aby i państwo było uczciwe względem podatników. Często zdarza się, że urzędnicy podatkowi wymierzają większy podatek niż się należy. Rachunkowość Ministerstwa nie tylko się nie polepszyła, ale przeciwnie pogorszyła, co stwierdziła Najwyższa Izba kontroli państwa. Ale i rachunkowość całego państwa szwankuje. Do dziś dnia nie przedłożono Sejmowi zamknięć rachunkowych za żaden okres ubiegły. Po szczegółowym omówieniu dochodów z podatków bezpośrednich i pośrednich, mowca oświadczył, że wydatki Ministerstwa wynoszą 228 milionów, czyli 14,4% wszystkich wydatków państwa. Z tego na administrację idzie 72% miliona, na emerytów 111,72 miliona. W jednym tylko budżecie Ministerstwa Skarbu państwo polskie płaci rocznie około 165 milionów zł. na emerytury i zaopatrzenia. Jest to ponad siły państwa. Państwo, w którym setki tysięcy dzieci ginie marnie, a 1 1/2 miliona dzieci nie uczęszcza do szkół, nie może sobie pozwolić na tak szeroka dobroczynność. Racjonalna gospodarka państwa wymaga, aby pożyczki były

dawane tylko na cele inwestycyjne, a za takie cele inwestycyjne mowca uważa rozbudowę instytucji szkolnych, które wprawdzie nie dają bezpośrednich zysków, przyczyniają się jednak niesłychanie do wzmocnienia produktywności pracy. Według głębokiego przekonania sprawozdawcy budżet jest zupełnie realny i równowaga budżetowa da się utrzymać. Mamy rezerwy 100 milionów zł. w bilonie i 100 milionów zł. w możliwości podwyższenia podatków od spożycia, a wreszcie 5 rezerwy 100 milionów zł., która przypadnie skarbowi od bogatych emerytów Zaborcy ściągali 165 milionów zł., co na dzisiejsze stosunki wyniosłoby 2 1/2 milarda zł., a ze względu na zrujnowany przemysł 2 milardy. Więc budżet 1 1/2 miliardowy jest zupełnie zabezpieczony, tem bardziej, że dochody narodowe wyniosą 10 miliardów zł. Mówiąc o budżecie, nie może mowca nie wspomnieć o rolnictwie. Gdybyśmy doprowadzili rolnictwo do odpowiedniego stopnia kultury, to eksport nasz wyniosłby 6 miliardów. Jednak wydatki Ministerstwa rolnictwa wynoszą 13 1/2 milionów. Wreszcie mowca konkluduje, że lichwe pieniężna i towarowa należy zwalczać energicznie, jednolitym frontem opinii publicznej. Ministrem skarbu może być tylko taki czło-

wiek, który rozwija produkcję, a więc dobry ekonomista.

Na tem dyskusje odroczone do następnego posiedzenia Sejm. które odbędzie się we wtorek o godzinie po południu.

### ZATARG CENNIKOWY MIĘDZY WYDAWCAMI A ZECERAMI.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 23. czerwca, (X) W dniu 18. bm. wydawcy „Ekspressu Porannego”, „Gazety Porannej”, „Gazety Warszawskiej”, „Kurierza Informacyjnego”, „Kurierza Polskiego”, „Kurierza Porannego”, „Przeglądu Wieczornego” i „Rzeczypospolitej” wymówiły pracę współpracownikom drukar-kim z dniem 4. lipca br. przyczem zaznaczyły, iż praca w drukarniach podjęta zostanie na warunkach, zawartych w nowej umowie.

W protokole spisanym d. 17. bm. przedstawiciele powyższych wydawnictw wyrazili gotowość zawarcia nowej umowy, w razie gdyby pracownicy drukarscy uchyłili się od rewizji dotychczasowych stawek. Chodzi tu o znaczną obniżkę tych stawek „Kurier Warszawski”, należący do związku wydawnictw, uchylił się od akcji powyższej. „Robotnik” nie solidaryzuje się, jako do związku wydawnictw nie należący.

### DELEGACJA „HIASU” W POLSCE.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 23. czerwca, (X) W przeszłym tygodniu przybyła do Warszawy delegacja „Hiasu”, żydowskiego towarzystwa emigracyjnego, które objeżdża Europę, celem zapoznania się z żydostwem, zadaniem emigracyjnym. Delegacja ta zabiwi w Polsce parę dni.

### NOWE UTRUDNIENIE W WYJEZDZIE DO AMERYKI.

(Telefoniem od naszego specjal. spraw.)  
Warszawa, 23. czerwca, (X) Według wiadomości, otrzymanych w Warszawie, dzieci do lat 14-tu rodziców udających się do Stanów Zjednoczonych na poczet nowo ustalonej kwoty emigracyjnej, będą odąd musiały być zaopatrzone w oddzielne wizy amerykańskie, czego dotychczas nie wymagano.

JERZY BANDROWSKI 63

## TO TY?

SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

Dało się słyszeć lekkie pukanie do drzwi.

— To on! — szepnął Oksza. — Muso Szukoki!

Otworzył drzwi.

Japończyk wszedł i skłonił się po swojemu, oparłszy ręce na usdach i pochylając naprzód.

— Ohajo! — rzekł na przywitanie, wciągając w siebie z sykiem powietrze.

U drzwi zsuł lakierkowe półbuty i w skarpetkach tylko wszedł do pokoju.

— Ohajo, Macura — San! — powtórzył, kłaniając się znów Okszy — Ohajo! madame!

Oksza wskazał gościowi miejsce na otomanie. Japończyk włożył na nią z nogami.

Przez chwilę siedział w milczeniu, spoglądając kolejno na

Okszę to na Kini, poczem przypadkiem spojrzął na obraz, darowany aktorowi przez kochankę — i na jego twarzy odbił się wyraz bezmiernego zdumienia.

— Kto to malował? — zapytał.

— Ja! — odpowiedziała Kini.

— A czy pani wie, co to przedstawia?

— Chmury, które pewnego razu widzieliśmy na niebie o zachodzie słońca.

— O, chmury! Zapewne, widzieliście to wszystko, jak przez mgłę — ale to ojczyzna moja. Oto wyspa Inoszime, bóstwom mórz poświęcona: skalista a dzika, wysepka, na której żyje garść rybaków i rzemieślników, wyrabiających tanie cacka z masy perłowej i szydkreu. Z tej wyspy pochodził ubogi lecz mężny szlachcic, nazwiskiem Sanea-Macura. Zaś tu —

Japończyk wskazał palecem na obraz, jak na mapę.

— to małe miasteczko nadmorskie, Kicuki zwane, to moje miasto rodzinne jest w niem świątynia bogi Słońca, a młode dziewczę z mej

rodziny sa w tej świątyni od wieków „miko” — to znaczy tancerkami-kapłankami, tańczącymi odwieczny świąty taniec przed ołtarzem dla rozweselenia bogów. Kiedyś niegodna służa w tej świątyni była tancerka z naszej rodziny O-Kini-San i przez nią, jak też przez Sanea Macurę, spadła na ród nasz hańba i wielkie nieszczęście.

Dał się słyszeć jęk Kini, cichutki jak westchnienie.

— Spokój, dziecko! — odezwał się po polsku podrażniony Oksza.

Co sobie robisz ze starego szarżana!

— I nawet słusznie nam należnej zemsty zostaliśmy pozbawieni! — dodał Japończyk — Słuchajcie, jak to się stało.

Sanea-Macura był szlachcicem biednym, ale mężnym i doskonałym szermierzem. Nie miał nic, prócz szabli, jaka mu się po ojcu została — albowiem pochodził z rodziny wojskowej, z rodziny dzielnych rębaczy, którzy jednak nigdy nie potrafili dosłużyć się wyższych stopni czy majątku. Jako szlachcic w-

boży służywał na dworach wielkich panów, ponieważ jednak był hardy i skłonny do zwady i bóki, nie powodziło mu się i często musiał służbę zmieniać.

Pewnego razu przybył w orszaku któregoś z wielkich panów do Kicuki. Była to właściwie nabożna pielgrzymka, Kicuki słynne były ze swych „miko” — pięknych tancerkami-kapłanek. Słynne było dlatego, że gdy w innych świątyniach tańczyły dziewczęta tylko do wieku zamążpójścia, to znaczy do lat dwunastu, łagodniejsza reguła świątyni Kicuki pozwalała „miko” tańczyć i później, tak, że widziało się dziewczęta piękne, rosłe, dorodne. Pochodziły one wszystkie z rodzin szlacheckich, których niewiasty, z pokolenia w pokolenie, tańcząc przed ołtarzem, same uczyły dziewczęta świętego tańca. „Miko” mogła wyjść za mąż, ale wówczas przestawała być tancerką, zaś dopóki nią była, powinna była żyć w panieństwie, ciesząc się zresztą wszelką swobodą ruchów.

(C. d. s.)



Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO.  
Posiedzenie Komitetu ekonomicznego Rady Ministrów. — O kredyty dla rolnictwa. — Scysje w łonie katowickiej Izby handlowej.

Warszawa 22 czerwca. (Tel. G. L.). Komitet ekonomiczny Rady ministrów na posiedzeniu 21 b. n. zawiesił opłaty wywozowe od kopalniaków, siupów i papierówek, oraz postanowiono opłaty wywozowe od surowych skór cielęcych wagi do 3 klg. na 33 dolarów od wagonu. Ulgi przyznane przez rząd w podatku obrotowym dla towarów eksportowanych przez przedsiębiorstwa produkujące zostaną rozciągnięte na wszelkie przedsiębiorstwa trudniące się eksportem.

Warszawa 22 czerwca. (Tel. G. L.). Państwowy Bank Rolni czy rozpoczął starania u rządu o powiększenie kapitału zakładowego, który wynosi obecnie zaledwie 3 miliony zł. Zaznaczyć należy, że rząd udzielił Bankowi Rolniczemu 4 mil. y złotych na kredyt 3 miesięczny. Rolnicy uskarżają się, iż kredyt krótkoterminowy jest nieodpowiedni dla rolnictwa, które wymaga kredytów długoterminowych.

Katowice, 21 czerwca. (Tel. G. L.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Izby handlowej, które odbyło się pod przewodnictwem komisarza rządowego Kowalczyka przyjęto budżet na rok 1922, 1923, 1924 poczem dr. Brzeski wygłosił referat o sytuacji gospodarczej na G. Śląsku. W dyskusji zabierali głos pos. Janicki i dyrektor Szaflik, który zarzucił przemysłowcom górnictwem, że winę dzisiejszego przesilenia ponoszą oni sami. Wskutek tej uwagi przedstawiciel przemysłu dyrektor Sabas ostentacyjnie opuścił zebranie. Przewodniczący sen. Kowalczyk stwierdził, że członkowie Rady narodowości niemieckiej nie przychodzą wcale na posiedzenia.

#### WEZWANIE DO PŁATNIKÓW PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Lwów, 23. czerwca.

Izba Skarbowa wzywa płatników podatku przemysłowego, aby dopłacić do świadectw przemysłowych uskuteczniłi bezwarunkowo w terminie do 30. czerwca, który to termin pod żadnym warunkiem przedłużony nie będzie. Bezpośrednio po upływie tego terminu zostanie przeprowadzona najściślejsza kontrola świadectw przemysłowych i będą wdrożone kroki egzekucyjne, względnie postępowanie karne, przeciw tym płatnikom, którzy należnych dopłat nie uskuteczniłi. Przy ściąganiu przymusowem zaległości pobierać się będzie — niezależnie od kosztów egzekucyjnych — także 2 proc. miesięcznie odsetków za zwłokę, a nadto przypadająca do uiszczania dopłata podwyższy się o pół procent za każdy dzień zwłoki.

Płatnicy, którzy swe przedsiębiorstwa niewłaściwie zaklasyfikowali do niższej kategorii, ulegną w myśl art. 98 ustawy karze grzywny do wysokości 3-krotnej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwego, a posiadanego świadectwa przemysłowego, przyczem kara ta nie zwolni ich od obowiązku nabywania właściwego świadectwa przemysłowego.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

## Niemcy gotowali się do napadu na Polskę!

### Sensacyjne rewelacje gen. Nolleta.

POINCARE O POWODACH OKUPACJI ZAGŁĘBIA RUHRY. — NIEMCY NIE CHCIAŁY PŁACIĆ CHOCIAŻ MOGLY! — SPRAWA STOSUNKU FRANCJI DO WATYKANU. — ODSŁONIĘCIE TABLICY W PARYŻU, POŚWIĘCONEJ PAMIĘCI POLEGŁYCH ANGLIKÓW. — PRZED WZNOWIENIEM STOSUNKÓW Z ROSJĄ, RZĄD FRANCUSKI ZBIERA INFORMACJE.

Paryż, 22. czerwca. (Tel. G. L.) Minister Nollet przygotowuje sprawozdanie, z którego okaże się, że Niemcy przygotowywali się do ofensywnego wystąpienia przeciw Polsce.

Verdun, 22. czerwca. (Tel. G. L.) Przemawiając na obchodzie rocznicy ofensywy francuskiej w r. 1916, przedstawił Poincare powody okupacji Zagłębia Ruhry. Niemcy nie chcieli płacić, chociaż mogli. Było więc nierozsądnem porzucić gwarancje spłaty dla zwykłych obietnic. Obiecaliśmy wycofać się z Ruhry w miarę wykonania przez Niemcy spłat. Przemówienie swoje zakończył Poincare słowami: Trzeba, aby zobowiązania traktatowe zostały w końcu wykonane i aby pokój stał się już wreszcie rzeczywistością. Nie sprzeniewierzmy się woli naszych zmarłych.

Paryż, 22. czerwca. (Tel. G. L.) Były ambasador przy Watykanie sen. Jonnart oświadczył sprawozdawcy „Echo de Paris”, że zamierza wnieść interpelację w sprawie stosunku Francji do Watykanu. Ostatnie wybory we Francji nie powinny mieć niekorzystnego wpływu na te stosunki.

Londyn, 21. czerwca. (Tel. G. L.)

Ks. Walij udaje się wkrótce do Paryża, gdzie w dniu 7. lipca dokonano w kościele Notre Dame uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Tekst głosi, że tablica ta poświęcona jest żołnierzom angielskim zmobilizowanym w różnych częściach państwa angielskiego, a z których większość poległa na ziemi francuskiej za wspólną sprawę.

Paryż, 21. czerwca. (Tel. G. L.) Stosownie do deklaracji rządowej, która zapowiedziała, że rząd musi zebrać informacje przed przygotowaniem wznowienia normalnych stosunków z Rosją, odbyło się na Quai d'Orsay zebranie przedstawicieli grup i osób zainteresowanych sprawą interesów francuskich w Rosji. W najbliższym czasie odbędzie się dalszy szereg tego rodzaju zebrań. Wszystkie zainteresowane ugrupowania zostały zaproszone do wzięcia udziału w tych zebraniach, ewentualnie do skomunikowania się z francuskim ministerstwem spraw zagranicznych.

## Podróż Herriota do Londynu.

KONIECZNOŚĆ CZUWANIA NAD ROZBROJENIEM NIEMIEC. — NIEPOKÓJ I NIEPEWNOŚĆ NIEMIEC. — WYJAZD AMBASADORA NIEMIECKIEGO DO BERLINA. — WARUNKI NIEMIEC. — GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ. — URZĘDOWY KOMUNIKAT REUTERA. — WYJAZD HERRIOTA DO BRUKSELI.

Paryż, 21. czerwca. (T. G. L.) Dziś o godz. 10 Herriot wyjechał do Londynu, gdzie przybędzie o g 17, w poniedziałek zaś uda się do Brukseli.

Paryż, 21. czerwca. (T. G. L.) Prezes Rady ministrów Herriot przyjął wczoraj przedstawicieli prasy angielskiej i amerykańskiej. Herriot oświadczył, że był zawsze zwolennikiem ententy z Anglią. Wedle „Petit Parisien” Herriot opierając się na sprawozdaniu gen. Nolleta i Degoutte'a wykaże konieczność czuwania nad rozbrojeniem Niemiec. „L'Oeuvre” ogłasza wywiad z niemieckim posłem, który oświadczył, że po konferencji z Herriotem jest przekonany, że premier francuski jest owiany najlepszą nadzieją przywrócenia pokoju w Europie. Na zapytanie, czy Breitscheid wierzy w możliwość umowy między Francją, Anglią a Niemcami, oświadczył ten potakująco. Jeżeli naród niemiecki dojdzie do przekonania, że Francja nie prowadzi polityki ekspansji, wówczas odsunie się od nacjonalistów i idei odwetu.

Paryż, 22. czerwca. (T. G. L.) (Polradjo). Ambasador niemiecki Hoesch wyjechał do Berlina.

„Petit Parisien” donosi z Londynu, iż poseł niemiecki w Londynie wręczył w Foreign Office memoriał podający warunki, pod jakimi rząd Rzeszy gotów przystąpić do wspól-

pracy w przeprowadzeniu planu rzeczoznawców.

Londyn, 21. czerwca. (T. G. L.) (Polradjo). „Westminster Gazette” pisze o przybyciu Herriota do Londynu, zaznacza, że obie strony żywią chęć do usunięcia z drogi wszystkich przeszkód. Od Niemiec zadać się będzie gwarancji wypełnienia ich zobowiązań. Im prędzej to się stanie, tem prędzej nastąpi ewakuacja Zagłębia Ruhry.

Londyn, 22. czerwca. (T. G. L.) (Polradjo). W wywiadzie z przedstawicielem „Sunday Times” oświadczył Herriot, że główna jego troska będzie wytworzenie atmosfery zaufania między Francją i Anglią. Konieczne jest usunięcie pierwiastka podejrzliwości, który zakłócił harmonię między obu narodami. Wiem — zakończył Herriot — że słowo dane przez Anglika, jest święte.

Londyn, 22. czerwca. (T. G. L.) (Polradjo). Herriot przybył do Chequers wczoraj o godz. 20. Narady rozpoczęły się niezwłocznie. Cała prasa wyraża przekonanie, że obaj kierownicy rządów zdołają wyjaśnić wszystkie nieporozumienia, które ostatnio dzieliły oba kraje.

Londyn, 22. czerwca. (T. G. L.) Reuter. Urzędowo donoszą: Przyjazna wymiana zdań między premierami angielskim i francuskim wykazała zupełną zgodność poglądów obu szefów rządów. Pod wa-

runkiem zgody reszty sprzymierzonych, obaj mężowie stanu wypowiedzieli się za zwołaniem w pierwszej połowie lipca w Londynie konferencji dla ostatecznego ustalenia linii dalszego postępowania. Postanowili oni również wziąć udział w otwarciu Zgromadzenia Ligi Narodów.

Dzisiaj udaje się premier francuski do Brukseli.

## Brzoza emerytów państw zaborczych.

Lwów, 23. czerwca.

(m) Wczoraj odbył się obrzymi wiec parjasów R. czpłtej Polskiej, emerytów i emerytek, na którym delegat emerytów p. Antoniuk zdał sprawozdanie z wyryków podróży do Warszawy. Delegat był wymownym wyraziцеlem nastrojów panujących wśród tej wynędzniałej rzeszy. Stwierdził, że żal przemienić się u nich w nianawiść dla czynników w Warszawie, które z niezrozumiałą wprost zawziętością maltretują starców, a już w wyrafinowany wprost sposób szykanują emerytów państw zaborczych czyli małopolskich (bo Polaków — urzędników w Rosji i Niemczech była znikoma garstka ludzi). Jako próbkę traktowania emerytów przez Warszawę, streścił sprawozdawca między innymi rozmowę z niejakim p. Lisowskim, referentem w Ministerstwie Skarbu. Na zapytanie p. Antoniuka, dlaczego wbrew ustawie zmniejszono pobory emerytów państw zaborczych z 75% do 50%, p. Lisowski odpowiedział: „Dziękujcie i za to, to mogliśmy dać wam 25% w myśl ustawy, która powiada, że wam należy się do 75%, jako maximum”. O rozoryczeniu świadczy fakt, że delegaci chwycili się naszym zdaniem niedopuszczalnego środka i zagroziła koniecznością wrócenia się ze skągą na rząd polski przed Ligą Narodów, stojącą na straży wykonania zobowiązań Polski wobec traktatu pokojowego. P. Antoniuk stwierdza, że obecnie sprawa emerytów nie jest już beznadziejną i w najbliższych dniach należy spodziewać się jakiegoś odruchu Ministerstwa Skarbu i Sejmu, gdzie sprawę ujął w swoje ręce Wicemarszałek Moraczewski. Wś ó! objawów zadowolenia mowca jako emeryt kolejowy wzywa Stowarzyszenie emerytów i profesorów do połączenia się ze Stow. emerytów kolejowych, mających silniejszą organizację i mogących wywierać skuteczniejszą prosię w potrzebie i wśród niemiłkających oklasków nawołuje do jednności, do niaczynienia różnic religijnych i narodowościowych, bo niezgoda i rozłam byłyby wodą na młyn panów z Warszawy. Inni mowcy wypowiadali się również za zgodą narodowościową wobec wspólnych potrzeb żołądka. Uchwłono ponadto zwrócić się do p. Mączyńskiego z prośbą i przypomnieniem dotrzymania zobowiązań przedwyborczych.

Polskie Towarz. emerytów państwowych we Lwowie, wzywa ogół emerytów państwowych i wojskowych, tudzież wdowy i sieroty po nich, bez różnicy rangi i narodowości, uważających się za wiernych obywateli Polski do zapisywania się na członków.



**V. Winkły i Nowizy,**

Bilety bankowe			Kategorie:		Goski, przeskrany i wypłaty			Uwagi
placa	data	transakcje	placa	zadaj	transakcje			
---	---	---	Dolar amerykanski	(za 1 \$)	---	---	Notowania kursów walut i dowolne kontanta podjęte niebawem.	
---	---	---	Dolar drowny kanadyjski	(za 100)	---	---		
---	---	---	Funt	(za 1 £)	---	---		
---	---	---	Franki belgijskie	(za 100)	---	---		
---	---	---	Franki francuskie	(za 100)	---	---		
---	---	---	Florany holenderskie	(za 100)	---	---		
---	---	---	Franki szwajcarskie	(za 100)	---	---		
---	---	---	Korony austriackie	(za 100,000)	---	---		
---	---	---	Korony czeskie st.	(za 100)	---	---		
---	---	---	Korony duńskie st.	(za 100)	---	---		
---	---	---	Korony norweskie	(za 100)	---	---		
---	---	---	Korony szwedzkie	(za 100)	---	---		
---	---	---	Korony węgierskie	(za 100,000)	---	---		
---	---	---	Lei rumuńska	(za 100)	---	---		
---	---	---	Lir włoska	(za 100)	---	---		

**B. Kursa Zbożowe.**

Ceny rozmięta się w złożyca za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stała załadunku.	Ceny		Lwizji	Ceny rozmięta się w złożyca za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stała załadunku.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 78/74 ex 1928	19	20	---	Mąka pszenna 40% (typ młynowy) 100%	---	---	) Ceny ogólnokrajowe bez trans.
ZYTO makopolskie 68/69 ex 1928	10	10	---	Mąka pszenna kochlema 1 side 100% Lwizji	---	---	
ZYTO makopolskie 68/66	9	9	---	Mąka pszenna ciemna 14 drutno za netto	---	---	
JECZMIEN makopolski browarniany	10	10	---	Mąka żytnia 60% 14 drutno za netto	---	---	
JECZMIEN makopolski pastewny	8	9	---	Mąka żytnia 70% 14 drutno za netto	---	---	
OWIES makopolski 44/45 ex 1928	10	11	---	GRYSIK białokłosowy	---	---	
KURKURUZA	---	---	---	MAKA kukuruczny	---	---	
ZEMINIANKI podłazne	---	---	---	OTREB poszony netto bez wody	---	---	
FASOLA biała	---	---	---	OTREB żytni netto bez wody	---	---	
FASOLA kolorowa	---	---	---	KASZA HRECZANNIA	---	---	
FASOLA brązowa	---	---	---	KASZA JAOLANNIA	---	---	
GROCH pasy	---	---	---	KASZA JECZMIENNA	---	---	
GROCH 1/2 Visconti	---	---	---	PECAK	---	---	
BOBIK	---	---	---	MAKUCHY białe i kaszane	---	---	
MIESZANKA pastewna w sterylu	---	---	---	MAKUCHY rzepakowe	---	---	
WYKA	---	---	---	KONICZYNA czarna krajowa seker.	---	---	
SIANO siodła krajowe przemyślane	---	---	---	KAPUSTA KWASZONA	---	---	
SŁOMA przemyślane	---	---	---	WORNKI białowe wty. Szardow. Warty	---	---	
HRECZKA	---	---	---	Czeszochowianka 75 kg. za stoban	---	---	
LEN	---	---	---	WORNKI białe wty. za stoban	---	---	
LUBIN	---	---	---		---	---	

*Sekretariat Gieldy.*

*Generalny Sekretarz Dr. PANIŁ H.*

# Urzędowa Cennik Giełdy Lwowskiej

Rp. 128.

Poniedziałek, 23. czerwca 1924.

Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:		Zadaję:		Transakcje	Uwagi
			Zł.	st.	Zł.	st.		
<b>I Papiery państwowe.</b>								
4% Państwowa pożyczka	10000	---	---	---	---	---	---	---
Prem. z r. 1920	10000	---	---	---	---	---	---	---
8½% P. z l. z r. 1922	1102½p	---	---	---	---	---	---	---
<b>II. Listy załatwione.</b>								
(bez kuponu bież.)								
4% Banku hip. gal.	---	---	---	---	---	---	---	---
4½% Bk kred. z. gal.	---	---	---	---	---	---	---	---
4½% Banku Malop.	---	---	---	---	---	---	---	---
4½% Bk hip. ziemel.	---	---	---	---	---	---	---	---
4½% Pol. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4% Polak. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4½% Tow. kred. gal. ziemskie	---	---	---	---	---	---	---	---
<b>III. Oblig.</b>								
(bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4% Kom. P. B. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
4% K. lok. P. Bk. kred.	---	---	---	---	---	---	---	---
<b>IV. Akcje.</b>								
<b>a) Bankow.</b>								
Akcya Zwiast.	280	1923:1924	---	---	---	---	---	---
Akcya hipotecyjna	280	140	---	---	---	---	---	---
Handlowy w Poznaniu	1900	15000	---	---	---	---	---	---
Bank komercyjny	380	500	---	---	---	---	---	---
Malopolski	380	84	---	---	---	---	---	---
Powazeczny kredytowy	280	140	---	---	---	---	---	---
Przemyslowy	280	140	---	---	---	---	---	---
Polnocy S. A	1000	130	---	---	---	---	---	---
Ziemski kredytowy	280	1000	---	---	---	---	---	---
Zemeln.	280	15000	---	---	---	---	---	---
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	84	---	---	---	---	---	---
		600	---	---	---	---	---	---
<b>b) Handlowe:</b>								
Lapex Ska handlowa	140	90	---	---	---	---	---	---
Polski Glob	600	300	---	---	---	---	---	---
Polbal	1000	530	---	---	---	---	---	---
Polcot	1000	210	---	---	---	---	---	---
Toban	140	210	---	---	---	---	---	---
Wawel	600	300	---	---	---	---	---	---
Handlowa kol. S. A.	---	---	---	---	---	---	---	---
<b>c) Przemyslowe:</b>								
Agrochemia L. sz.	500	650	---	---	---	---	---	---
Bracia Biskupscy	1000	---	---	---	---	---	---	---
Brown Boveri L. elektr.	1000	---	---	---	---	---	---	---
Brovarny lwowskie	500	2000	---	---	---	---	---	---
Chodorow L. cukru	1000	3000	---	---	---	---	---	---
Chybie, fab. cukru	1000	3000	---	---	---	---	---	---
Cegielski	1000	800	---	---	---	---	---	---
Cumelow fab. porcel.	1000	1000	---	---	---	---	---	---
Fabryka Lokomotyw	---	---	---	---	---	---	---	---
Gatola Tadr. Obuwia	150	1400	---	---	---	---	---	---
Galicja Ralm. natyr	150	800	---	---	---	---	---	---
Gorka fab. cementu	150	600	---	---	---	---	---	---
Kancl" T. B. Waraz	1000	300	---	---	---	---	---	---
Karpellit zaklady lit.	150	15 00	---	---	---	---	---	---
Krakus f. wod. Krak.	280	300	---	---	---	---	---	---
Marynia z. p. ogrod.	3000	5000	---	---	---	---	---	---
Niemofortali f. pap.	1000	15000	---	---	---	---	---	---
Nitral" zakl. chem.	300	---	---	---	---	---	---	---
Oilcoo Zakl. prz. drz.	1000	4000	---	---	---	---	---	---
Oriwem. Koszalski	500	300	---	---	---	---	---	---
Parowoz S. A. b. m.	500	750	---	---	---	---	---	---
Pezet Pow. Zakl. bud	600	300	---	---	---	---	---	---
Posiek zakl. amant.	850	175	---	---	---	---	---	---
"Poznan" Sza natr.	1000	500	---	---	---	---	---	---
Pol. Natla prz. wiert.	800	830	---	---	---	---	---	---
Pol. Tow. Budowlane	600	20000	---	---	---	---	---	---
Portesa Top. hut. z	10000	400	---	---	---	---	---	---
Rakowska fab. zakl.	140	350	---	---	---	---	---	---
Rohm Zieffelski" Z. m.	500	300	---	---	---	---	---	---
Sierasa zakl. elekt.	200	40	---	---	---	---	---	---
Sierasa elekt. zaklady	140	300	---	---	---	---	---	---
Sierasa elekt. zaklady	140	300	---	---	---	---	---	---
Sierasa elekt. zaklady	280	300	---	---	---	---	---	---
Spolka Akc. Wydaw.	280	36	---	---	---	---	---	---
Strem" Z. chem.	---	---	---	---	---	---	---	---
Tcheke" Tow. akc.	1000	---	---	---	---	---	---	---
Tepce gdr. zaklady	700	700	---	---	---	---	---	---
Tesp. tow. eksplo. soli	1000	350	---	---	---	---	---	---
Trzechbala I. m. S. A.	140	250	---	---	---	---	---	---
Ursus fab. motorow	600	1000	---	---	---	---	---	---
Wlad I. Sza	600	600	---	---	---	---	---	---
Zieloniewski z masz.	1000	1070	---	---	---	---	---	---





# OGŁOSZENIA.

## UPADŁOŚĆ

S. 5/14. 5. K. K. Sprawa konkursowa Dawida Faporischa kupca w Mkułincach, obecnie we Wiedniu II. Feuerbachgasse 5.29. Podczas inwazji rosyjskiej zmieszono zostały zupełnie akta powyższej sprawy konkursowej. Zarządając przeto rekonstrukcją ich, wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych, którzy przeciw masie tej podnieść chcą roszczenia, ażeby swoje pretensje najdalej do dnia 2. lipca 1924 w tym Sądzie powiatowym według przepisów ord. konk. zgłosili. Zaś ogólną audyencją Kłw. Główna wyznacza się na dzień 6. sierpnia 1924. Dla wierzycieli nieznanych z miejsca pobytu, tudzież tych wierzycieli, którym odnośne uchwały nie mogły być z jakichkolwiek przyczyn weale lub w czas doręczone, ustanawia się dla strzeżenia ich praw kuratora Dra Schwarza adwokata w Mkułincach na koszt i niebezpieczeństwo wierzycieli.

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Komisarz konkursowy.  
Mkułince dnia 31. maja 1924. 3610

## UZNAŃ ZA ZMARŁYCH.

T. 203/23. Edykt. Stefan Kozuchowski, syn Jana i Mariji, ur. 24. grudnia 1884, w Ciemerzyńcach, rolnik i tam zamieszkały, zaginał na wojnie światowej jako żołnierz austriacki 19 p. obrony krajowej w r. 1914, i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte dnia 22. listopada 1910, za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. września 1924, udzielono sądowi lub adw. Terleckiemu w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany dnia 21. lutego 1924. 3693

T. 240/23. Edykt. Piotr Lapszyński syn Leontego i Anny, ur. 19. czerwca 1890 w Telaczem, rolnik i tam zamieszkały, zaginał na wojnie jako żołnierz ukraiński w r. 1919, i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu jego śmierci, uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte na dniu 3. lutego 1914, za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. kwietnia 1925, udzielono sądowi lub adw. Drowi Chrzanoskiemu w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany dnia 23. marca 1924. 3694

T. 35/24. Edykt. Michał Studziński i Andrzej i Heleny, ur. dnia 10. stycznia 1877 w Haliczu pałac kolejowy w Chodorowie zamieszkały, zaginał na wojnie światowej jako pałac kolejowy zachorowawszy w r. 1916, na chorobę leżał w szpitalu polowym w Zagórze, poczem przewieziono go do szpitala w Homonym na Węgrzech i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego a małżeństwo zawarte dnia 21. czerwca 1901 za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia

tego edyktu w gazecie, tj. do dnia 1. października 1924, udzielono sądowi lub adwokatowi Drowi Dawidowiczowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany dnia 14. marca 1924. 3701

T. 33/24. Edykt. Michał Sawczuk, syn Nikoły i Wiktorji, ur. 16. września 1888 w Dryszczowie, rolnik i tam zamieszkały, zaginał na wojnie światowej jako żołnierz austriacki w r. 1914 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte dnia 18. września 1912, za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. października 1924, udzielono Sądowi lub adw. drowi Chrzanoskiemu w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 14. marca 1924.

T. 9/24. Edykt. Józef Chmiel, syn Jakóba i Marijany, urodzony 19 stycznia 1874 w Siółku ad Podhajco, rolnik i tam zamieszkały, zaginał na wojnie światowej jako żołnierz austriacki w r. 1914, a wedle zeznań świadka miał w jesieni tegoż roku umrzeć na chorobę koło Turki i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte dnia 15. stycznia 1898 za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. października 1924 r, udzielono Sądowi lub adw. dr. Schüsslowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 19. marca 1924.

T. 6/24. Edykt. Michał Gawiński, syn Michała i Tekli, lat 20, z Uszkowie, rolnik i tam zamieszkały, zaginał na wojnie światowej jako żołnierz austr. w r. 1916 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego brata wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. października 1924 udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 14. marca 1924.

T. 283/23. Edykt. Zachary Hewka, syn Pawła i Mariji, ur. 19. lutego 1892 w Mądzelówce rolnik i tam zamieszkały, zaginał w czasie wojny światowej jako żołnierz austriacki w niewoli w Rosji, skąd pisał po raz ostatni w r. 1916 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte dnia 9. czerwca 1914, za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. października 1924, udzielono Sądowi lub adw. drowi Terleckiemu w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie, lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 6. marca 1924.

T. 277/23. Edykt. Iwan Witkowiec, s. Teodora i Ahajji, ur. 4. kwietnia w Cześnikach, rolnik, tam zamieszkały, zaginał w czasie walk ukraińsko-bolszewickich w r. 1919 r., w którym zachorował i jako chory przebywał w szpitalu w Tulczyńce koło Żmerynki i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego brata wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” tj. do dnia 1. kwietnia 1925 udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 14. marca 1924.

T. 215/23. Edykt. Poczahajło Pawło, syn Ołeksy i Tekli, urodzony 17. października 1872 w Bokowie, tam zamieszkały, zaginał na wojnie jako żołnierz austriacki 1917 roku. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi lub adwokatowi drowi Goldschlagowi w Brzeżanach obrońcy wężła małżeńskiego wiadomości o nim, a jego się wzywa, by dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, 17. listopada 1923.

T. 274/23. Edykt. Fejbisich Feldberg false Goldberg, syn Pesi, urodzony 6. września 1885 w Podhajcach, zamieszkały w Płauczy, zaginał na wojnie jako żołnierz austriacki 1917 roku. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o nim, a jego się wzywa, by dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany 12. kwietnia 1924. 3112

T. 249/23. Edykt. Apolonja Słobińska, ur. Kobylańska, córka Grzegorza i Rozalii, ur. 2. maja 1888 w Bieniawie w Małowodach zamieszkała, wydalila się z domu wiosną 1911 roku i od tego czasu niema o niej żadnej wiadomości. Na prośbę jej męża wdraża się postępowanie celem uznania jej za zmarłą, a małżeństwa zawartego dnia 6. lutego 1910, za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, tj. do dnia 1. marca 1925, udzielono Sądowi lub adw. drowi Chrzanoskiemu w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionej, która równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosiła się w Sądzie lub w inny sposób dała znać o sobie.

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 21. lutego 1924.

L. cz. T. V. 217/23/4. Franciszek Wójcik, urodzony 1858 w Odcach pow. Tarnobrzeg, pełniąc służbę na froncie rosyjskim w 17 pułku piechoty obrony krajowej, w Karpatach dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w mieście Samara, 1918 wstąpił do V. dywizji polskiej Syberyjskiej, w styczniu 1920 dostał się do niewoli bolszewickiej, miał przebywać w Lomsku na Syberji i umrzeć 1921. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 27 grudnia 1923.

Fortepiały BÜSENDORFERA nowe Pianina STEINWAYA U. S. A. Wiedeńskie krzyżowe tańsze, nowe. Na składzie KAIM I SYN, Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45. 3261-16

## NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ ZAKŁADY CHEMICZNE „TERPEN” WE LWOWIE.

odbyło się na dniu 30. czerwca 1924 o godz. 4-tej po południu we Lwowie w sali Posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego ul. 3-go Maja l. 14. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ost. Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej co do bilansu za czas od 31. grudnia 1923 i uchwalenie absolutorium dla Zarządu.
- 3) Zatwierdzenie wniosku Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku.
- 4) Sprawozdanie co do oszacowania wartości spółki.
- 5) Uchwalenie zasady przewodowania I. i II. komisji i odpowiednia zmiana § 7 statutu spółki.
- 6) Wnioski członków.

W myśl § 15 i 16 statutu Spółki celem wykonania praw głosowania mają akcjonariusze najdalej do dnia 27. maja 1924 złożyć w Banku Dyskontowym Warszawskim Oddział we Lwowie, lub w biurach Spółki, Lwów, Romanowicza 1, swoje akcje, gdzie zostaną im wydane odpowiednie potwierdzenia, uprawniające akcjonariuszy do głosowania.

RADA ZAWIADOWCZA.

## SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI.

Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. X. w Przemysłu sprzedaż z wolnej ręki najwięcej oferującemu:

- 1.200 kg mydła kamiennego
- 18 000 kg cykorji w 180 skrzyniach
- 270 000 kg otręb żytnich luzem
- 30.000 kg o ręb jęczmiennych luzem
- 44 skór konskich.

Tylko pisemne oferty osteplowane na 2 zł. i należycie zalokowane, a zawierające dokładne zapodanie oferowanej ceny w złotych za 1 kg sprzedać się mającego towaru loko magazyny O. Z. G. X., należy wnieść do dnia 3. lipca br. do kancelarji O. Z. G. X. załączając dowód złożenia 3 proc. wadium od oferowanej sumy.

Częściowe zakupno wyżej wymienionych artykułów jest dopuszczalne. O wyniku sprzedaży dowiedzą się zainteresowani dnia 4. lipca gods. 11-ta przed południem. O. Z. G. X. zastrzega sobie dowolny wybór wśród przedłożonych ofert.

Oferty nie zawierające wyżej wymienionych wymogów, lub zawierające jakieś krępujące warunki lub klauzule, nie będą rozpatrywane. — Zakupione artykuły muszą być zapłacone do 3 dni, a odebrane do 7 dni.

OKRĘGOWY ZAKŁAD GOSPODARCZY Nr. X  
P R Z E M Y Ś L  
L. 3739/24.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1-3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebusiewicza.